

Sygn. akt V ACa 840/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Tomasz Pidzik
Sędziowie :	SA Zofia Kołaczyk SA Urszula Bożałkińska (spr.)
Protokolant :	Barbara Knop

po rozpoznaniu w dniu 9 stycznia 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Gminy C.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 1 czerwca 2011 r., sygn. akt I C 2/11

oddala apelację i zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 3.617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego oraz kwotę 3.617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt V ACa 840/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Gliwicach oddalił powództwo Gminy C. przeciwko (...) Spółki Akcyjnej w G..

Rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach i ocenach prawnych.

W latach 1984-1987 na zlecenie Zakładu (...), na podstawie projektu technicznego i decyzji o pozwoleniu na budowę, została wybudowana napowietrzna linia elektroenergetyczna wysokiego napięcia K.. Projekt techniczny II etapu budowy, obejmującego linię m.in. na terenie C., wykonany został na zlecenie Zakładu (...). Na tej podstawie w dniu 21

maja 1985r, Wydział (...) w C. na wniosek Zakładu (...) wydał pozwolenie na budowę linii – II etapu, przebiegającego na terenie C.. Ostateczny odbiór techniczny całości linii został dokonany w dniu 11 marca 1987 r.

Zakład (...) był przedsiębiorstwem państwowym, uprzednio będącym zakładem przedsiębiorstwa państwowego Zakłady (...), od 1 kwietnia 1985 r. stanowiącym zakład przedsiębiorstwa państwowego (...), zaś od 1 stycznia 1989 r. – w wyniku podziału (...) – samodzielnym przedsiębiorstwem, które przejęło składniki mienia. Przedmiotem działania przedsiębiorstwa było m.in. wytwarzanie, przetwarzanie, przesyłanie i dostarczanie energii elektrycznej, zarządzanie wspólną siecią elektryczną, budowa, rozbudowa, modernizacja i remonty sieci elektroenergetycznych.

Aktem notarialnym z 12 lipca 1993 r., na podstawie ustawy z dnia 5 lutego 1993 r. o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu oraz ustawy z 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, Skarb Państwa dokonał przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...) w G. w jednoosobową spółkę akcyjną Skarbu Państwa – (...) SA w G. ((...) SA). Jako przedmiot działania przedsiębiorstwa wskazano m.in. wytwarzanie, przesyłanie i sprzedaż energii elektrycznej, budowę, rozbudowę, modernizację i remonty sieci oraz urządzeń energetycznych, a także eksploatację urządzeń energetycznych.

Aktem notarialnym z 1 lipca 2007 r. pomiędzy pozwaną a (...) SA została zawarta umowa o objęcie akcji i wniesienie wkładu niepieniężnego, na podstawie której pozwana nabyła zorganizowaną część przedsiębiorstwa (...) SA, wśród nich wszystkie składniki materialne i niematerialne wchodzące w skład zorganizowanej części przedsiębiorstwa, w tym własność urządzeń do przesyłu energii, a w szczególności linii elektroenergetycznej przebiegającej przez nieruchomości objęte pozwem.

Od czasu powstania linia elektroenergetyczna znajdująca się na tych nieruchomościach wykorzystywana i eksploatowana była przez (...) i jego następców prawnych. Przebiega m.in. przez nieruchomości położone w C. przy ul. (...) i składa się z działek o numerach:

- a) (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...),
- b) (...), (...)
- c) (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...).

Powyższe nieruchomości stanowiły własność Skarbu Państwa.

Decyzją z 4 września 1998 r., ostateczną z dniem 18 września 1998 r., na podstawie art. 18 ust. 1 w związku z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 10 maja 1990 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz. U. Nr 32, poz. 191 ze zm.; dalej: przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym), ówczesny Wojewoda (...) stwierdził nabycie przez powódkę z mocy prawa nieodpłatnie własności nieruchomości wymienionych pod lit. a).

Wojewoda (...) decyzją z 11 maja 2010 r., ostateczną z dniem 26 maja 2010 r., wydaną na podstawie art. 18 ust. 1 w zw. z art. 5 ust. 1 pkt 1 przepisów wprowadzających ustawę o samorządzie terytorialnym, stwierdził z urzędu nabycie z dniem 27 maja 1990 r. przez Gminę C. z mocy prawa nieodpłatnie własności nieruchomości państwowej stanowiącej działki wymienione pod lit. b)

Decyzją z 5 lipca 2010 r., ostateczną z dniem 23 lipca 2010 r., wydaną przez Wojewodę (...) na podstawie art. 5 ust. 4 i art. 18 ust. 1 przepisów wprowadzających ustawę o samorządzie terytorialnym Skarb Państwa przekazał nieodpłatnie na rzecz Gminy C. prawo własności nieruchomości, w skład której wchodzi działki wymienione pod lit. c).

Pismem z 20 kwietnia 2010 r. powód w związku z wszczętym postępowaniem zmierzającym do przeznaczenia nieruchomości położonej w C. przy ul. (...) zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego poinformował pozwaną o konieczności uregulowania kwestii związanej z przebiegiem linii, domagając się likwidacji linii, zapłaty

za bezumowne korzystanie z nieruchomości stanowiących własność Gminy i Skarbu Państwa oraz zasygnalizował zamiar ustanowienia służebności przesyłu. Pozwana w odpowiedzi zażądała dokumentów potwierdzających tytuł do nieruchomości i umożliwiających ich identyfikację.

Powódka kolejnymi pismami z sierpnia i września 2010 r. ponawiała żądanie zapłaty, a pozwana konsekwentnie odmawiała zapłaty, powołując się na posiadanie służebności w dobrej wierze.

Jako podstawę faktyczną żądania powódka powoływała fakt korzystania przez pozwaną z nieruchomości poprzez usytuowanie na nich napowietrznej linii elektroenergetycznej i jej eksploatację, odpowiadające wykonywaniu służebności gruntowej.

W ocenie Sądu Okręgowego podstawę roszczenia Gminy stanowił art. 225 w związku z art. 224 § 2 i art. 230 k.c. w związku z art. 336 k.c., w myśl których posiadacz zależny (posiadacz służebności) w złej wierze jest obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy.

Poza sporem była okoliczność, że pozwana (jej poprzednicy prawni) w okresie objętym pozwem władali linią przesyłową, której dotyczy powództwo stanowiącą ich własność w myśl art. 49 k.c., przy czym nie doszło do ustanowienia służebności gruntowej na rzecz pozwanej lub jej poprzedników.

W myśl art. 352 § 1 k.c., kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności; o tym jego charakterze przesądza już sam fakt posiadania, a nie prawo na którym się opiera.

Władztwo przedsiębiorstwa eksploatującego urządzenia przesyłowe odpowiada władztwu wynikającemu ze służebności (do czasu wprowadzenia instytucji służebności przesyłu władztwu wynikającemu ze służebności gruntowej), co pozwala uznać je za posiadacza służebności, do którego na podstawie art. 352 § 2 k.c. stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy, w tym art. 224 § 2 i art. 225 k.c. Pozwana była posiadaczem służebności, do którego znajdują zastosowanie wskazane przepisy.

W świetle art. 225 k.c. dla skuteczności powództwa rozstrzygające znaczenie ma kwestia dobrej lub złej wiary pozwanej, jako posiadacza służebności.

Pozwana zasadnie powoływała się na posiadanie w dobrej wierze i zasiedzenie służebności w powszechnym rozumieniu tego pojęcia. Ocenie podlega wtedy zasadność przeświadczenia nabywcy o przysługującym mu prawie przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności towarzyszących. Dobrą wiarę wyłącza ujawnienie takich okoliczności, które u przeciętnego człowieka powinny wzbudzić poważne wątpliwości, że nie przysługuje mu prawo do korzystania z rzeczy, przy czym dobrą wiarę wyłącza nie tylko pozytywna wiadomość o braku uprawnienia, ale i brak wiadomości spowodowany niedbalstwem.

W ocenie Sądu Okręgowego pozwana i jej poprzednicy prawni mieli uzasadnione podstawy do przeświadczenia o uprawnieniu do korzystania z nieruchomości w zakresie służebności, a tym samym nie zachodzą przesłanki do podważenia wynikającego z art. 7 k.c. domniemania dobrej wiary.

Poprzednik prawny pozwanego – (...) (od 31 marca 1985 r. zakład przedsiębiorstwa państwowego (...), zaś od 1 stycznia 1989 r. jako samodzielne przedsiębiorstwo państwowe (...)), wykonując uprawnienia w imieniu Skarbu Państwa dysponował linią, korzystając także w zakresie niezbędnym do jej eksploatacji z nieruchomości SP nad którymi przebiegała.

Inwestycja realizowana w latach 1984-1987 prowadzona była na gruncie państwowym przez przedsiębiorstwo państwowe (...) na podstawie poprzedzonego uzgodnieniami pozwolenia na budowę, zaś po jej wzniesieniu pozostawała w dyspozycji tego przedsiębiorstwa. W dacie wzniesienia linii Skarb Państwa – ówczesny właściciel nieruchomości oraz jednocześnie inwestor i właściciel linii – godził się na zajęcie swoich nieruchomości w zakresie niezbędnym do wzniesienia urządzeń i późniejszej ich eksploatacji. Skarb Państwa będący właścicielem

gruntów, był jednocześnie organem założycielskim przedsiębiorstwa państwowego, obowiązany do wyposażenia przedsiębiorstwa w środki niezbędne do prowadzenia działalności określonej w akcie prawnym o jego utworzeniu. Do takich środków należała także linia energetyczna wraz z uprawnieniem do korzystania z niezbędnych do jej przeprowadzenia i eksploatacji nieruchomości oraz posiadaniem nieruchomości w tym zakresie. Z uwagi na zasadę jednolitej własności państwowej nie wymagało to decyzji, czy też umowy cywilnoprawnej. Zakres korzystania (dysponowania zajętyymi gruntami) – odpowiadający treści służebności – nie uległ zmianie z chwilą uzyskania z dniem 1 lutego 1989 r. przez (...) z mocy prawa odrębnej od Skarbu Państwa osobowości prawnej oraz po uzyskaniu przez niego, na podstawie ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości oraz przepisów określających ustrój majątkowy państwowych osób prawnych, własności składników mienia państwowego znajdujących się dotychczas w jego zarządzie, w tym linii; nie był też w żaden sposób kwestionowany przez właściciela.

Z chwilą nabycia odrębnej od Skarbu Państwa własności („uwłaszczenia”) przedsiębiorstwo państwowe (...) niewątpliwie powinno mieć świadomość, że grunty, nad którymi przebiega linia nie są jego własnością, co nie jest jednak tożsame z wiedzą o braku uprawnienia do korzystania z tych gruntów w dotychczasowym zakresie. Sposób i zakres korzystania z gruntów, jak też konieczność takiego korzystania w związku z celem działalności przedsiębiorstwa nie uległy zmianie. Brak jakichkolwiek przesłanek do stwierdzenia, że prawo do posiadania było kwestionowane. Właściciel zajętych nieruchomości (którego organ był jednocześnie organem założycielskim przedsiębiorstwa, na którym z mocy art. 42 ust. 1 (obowiązującego do 7 stycznia 1991 r.), a później art. 46 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych spoczywał obowiązek wyposażenia przedsiębiorstwa w środki niezbędne do prowadzenia działalności określonej w akcie o jego utworzeniu) w żaden sposób nie podważał tego prawa, ani zakresu posiadania i nie ingerował w nie. Brak było zatem obiektywnych przesłanek do powzięcia wątpliwości co do zgody właściciela na użytkowanie linii w dotychczasowy sposób. Poprzednik prawny pozwanej miał zatem uzasadnione podstawy do przeświadczenia, że posiadanie jest zgodne z wolą właściciela i wynikającym z niej uprawnieniu do korzystania z nieruchomości w dotychczasowym zakresie.

Każde z kolejnych przekształceń wiązało się z przejściem ogółu praw i obowiązków poprzednika. Na skutek przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego w spółkę prawa handlowego wstąpiła ona we wszystkie prawa i obowiązki przekształconego przedsiębiorstwa (art. 8 ust. 2 ustawy o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych). Akt komercjalizacji, dokonany przez organ państwowy, a zatem przy udziale Skarbu Państwa (ówczesnego właściciela zajętych nieruchomości) także nie skutkowało jakimiśkolwiek działaniami właściciela dla uregulowania, czy zmiany istniejącej sytuacji prawnej i faktycznej nieruchomości zajętych pod linię, która nadal pozostawała w dyspozycji nowopowstałej spółki wraz z niezakłóconym korzystaniem z nieruchomości Skarbu Państwa. Z kolei nabycie przez pozwaną zorganizowanej części przedsiębiorstwa wiązało się z kontynuacją tak ukształtowanego posiadania. Fakt nabycia części objętych pozwem nieruchomości przez Gminę na podstawie decyzji z 1998 r. także nie skutkowało podjęciem jakichkolwiek działań przez powódkę, które podważałyby przekonanie o prawie do korzystania z nieruchomości. Ani zatem Skarb Państwa, ani też powodowa Gmina, której prawo własności nieruchomości opisanych pod lit. a) oraz b), jakkolwiek z mocy prawa istniało od 27 maja 1990 r., stwierdzone zostało dopiero w 1998 r. i 2010 r., bez zastrzeżeń znosząc obciążenie nieruchomości nie dały powodu do zmiany przeświadczenia pozwanej co do nadanego jej uprawnienia do korzystania z nieruchomości.

Pozwana i jej poprzednicy prawni posiadali służebność i wykonywali związane z nią prawa za co najmniej dorozumianą akceptacją właściciela. Sama świadomość, że grunty, przez które przebiega linia nie są własnością pozwanej nie podważa uzasadnionego przeświadczenia, że zakres posiadania służebności jest zgodny z wolą właściciela, który najpierw zezwolił na wybudowanie linii na własnych gruntach, udostępnił grunt pod budowę i akceptował jej wykorzystywanie, a następnie będąc podmiotem przekształceń ustrojowych i własnościowych oraz uczestnicząc w przekształceniach przedsiębiorstwa, nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń, roszczeń, czy też woli zmiany istniejącego stanu rzeczy przez odmienne uregulowanie stosunków prawnych. W takim przeświadczeniu dodatkowo utwierdzał pozwaną fakt niekwestionowania tego stanu rzeczy przez wiele lat, pomimo niewątpliwie znacznego zakresu i oczywistości ingerencji w nieruchomości. Skuteczne zakwestionowanie domniemania dobrej wiary możliwe jest w

razie wykazania okoliczności zewnętrznych, podważających jej istnienie. Tymczasem w niniejszej sprawie do czasu wezwania z kwietnia 2010 r. nie nastąpiła żadna okoliczność, która poddawałaby w wątpliwość uprawnienie pozwanej do posiadania służebności.

Samo jednak skierowanie wezwania do zapłaty nie jest wystarczające do ziszczenia się przesłanek powstania roszczenia o zapłatę na podstawie art. 225 w związku z art. 224 § 2 k.c. W myśl tych przepisów dobra wiara uzasadnia domaganie się od posiadacza wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z cudzej rzeczy jedynie za czas od wytoczenia przeciw niemu powództwa.

Sąd Okręgowy miał na uwadze art. 228 k.c., zgodnie z którym przepisy określające prawa i obowiązki samoistnego posiadacza w dobrej wierze od chwili, w której dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, stosuje się także w wypadku, gdy samoistny posiadacz rzeczy będącej przedmiotem własności państwowej został wezwany przez właściwy organ państwowy do wydania rzeczy. W odniesieniu do nieruchomości opisanych pod lit. a), co do których prawo własności Gminy stwierdzone zostało decyzją z 1998 r., a także b) co do których prawo własności powódki stwierdzone zostało decyzją z 2010 r. przepis ten nie znajduje zastosowania.

Nieruchomości opisane pod lit. c) w dacie wezwania stanowiły własność państwową. Prezydent C. był umocowany do wykonywania uprawnień Skarbu Państwa w odniesieniu do tej nieruchomości. Tym niemniej brak podstaw do przyjęcia, że w odniesieniu do działek objętych pozwem pod nr (...) wywołało ono skutki wymienione w art. 228 k.c.

Wobec braku przesłanek do uwzględnienia pozwu już z tych przyczyn za zbędne uznał Sąd Okręgowy przesłankowe rozstrzygnięcie zarzutu zasiedzenia. Stwierdził jedynie, że w świetle art. 229 k.c. oczywiście bezzasadny był zarzut pozwanej dotyczący rozpoczęcia biegu dziesięcioletniego terminu przedawnienia roszczenia od daty wzniesienia linii.

W apelacji powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Zarzuciła naruszenie prawa materialnego, mianowicie art. 7 k.c., art. 230 w związku z art. 224 § 2 k.c. i art. 225 w związku z art. 452 § 22 k.c., a także art. 60 w związku z art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 228 w związku z art. 224 § 2 k.c.

Ponadto zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 231 w związku z art. 234 k.p.c., art. 217 § 2 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c.

Wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii rzeczoznawcy majątkowego dla ustalenia powierzchni zajętej przez linię napowietrzną z wybudowanymi dwoma masztami i niezbędnej strefy kontrolnej oraz wyliczenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwaną z nieruchomości w okresie od 1 grudnia 2000 r. do 30 listopada 2010 r., a także dowodów z dokumentów w postaci uchwał i zarządzeń dotyczących stawek czynszu dzierżawnego i zarządzenia na okoliczność wyliczenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości.

Wyrokiem z dnia 6 marca 2012 roku w sprawie o sygnaturze akt VACa 560/11 Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalił – apelację powódki, która w związku z powyższym wniosła skargę kasacyjną.

W uwzględnieniu tej skargi Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 10 lipca 2013 roku w sprawie V CSK 320/12 uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach.

Rozpoznając w związku z powyższym apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 1 czerwca 2011 roku **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie, gdy należało wyjść od stwierdzenia, że zgodnie z konstrukcją skargi kasacyjnej jako nadzwyczajnego środka procesowego, Sąd Najwyższy odnosi się tylko do wskazanych w niej podstaw, w wypadku wydania orzeczenia kasatoryjnego uchylenie zaskarżonego orzeczenia nie zwalnia sądu

odwoławczego, któremu przekazano sprawę do ponownego rozpoznania, od kontroli prawidłowości podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Niemniej apelacja podlega ponownemu rozpoznaniu tylko w zakresie adekwatnym dla rozstrzygnięcia dotyczącego żądań (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 lipca 2012 roku, IV CSK 23/12, LEX nr 1228451).

Ponieważ podstawę prawną powództwa stanowił art. 224 i 225 k.c., a u podstaw jego oddalenia legło stanowisko Sądu Okręgowego o posiadaniu pozwanego w zakresie służebności odpowiadającej służebności przesyłu w dobrej wierze, w pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny odniósł się do zarzutu obrazy prawa materialnego w postaci art. 7 k.c. albowiem uznał za dopuszczalne w stanie faktycznym sprawy przestankowe stwierdzenie na rzecz pozwanego zasiedzenia służebności, przy przyjęciu posiadania w dobrej wierze. Był jednocześnie związany oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania wyrażonymi w uzasadnieniu Sądu Najwyższego, który stwierdził, że upływ terminu zasiedzenia wyłącza możliwość dochodzenia wynagrodzenia za korzystanie z cudzej nieruchomości także w okresie jego biegu, co skutkowałoby (przy upływie terminu) zbędność oceny zarzutu naruszeń art. 230, 224§2 i 225 k.c. w związku z art. 352§2 k.c. i art. 228 k.c. w zw. z art. 224§2 k.c.

Sąd Najwyższy wskazał bowiem, że funkcja zasiedzenia sprzeciwia się przyznaniu byłemu właścicielowi wobec posiadacza, który stał się właścicielem (uprawnionym z innego prawa rzeczowego) wszelkich innych roszczeń, u których podstaw leży prawo własności, w tym roszczeń o wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości za okres poprzedzający datę zasiedzenia. Pogląd powyższy znajduje zastosowanie również do roszczeń uzupełniających kierowanych przeciwko przedsiębiorstwu przesyłowemu, którego pozycja prawna – na skutek nabycia służebności przesyłu lub służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu przez zasiedzenie – odpowiada pozycji nieruchomości władnącej.

Równocześnie Sąd Apelacyjny związany był poglądem, że ocena przesłanki dobrej/złej wiary w zakresie roszczeń uzupełniających właściciela nieruchomości przeciwko jej posiadaczowi i przesłanki zasiedzenia powinna być wykładana jednolicie. Uwzględnieniu podlegają takie okoliczności jak w wypadku budowy linii energetycznej przez właściciela gruntu i przekazania jej następnie osobie trzeciej jej wiedza wynikająca z podstawy, sposobu i zakresu przeniesienia posiadania – na datę objęcia w posiadanie a w przypadku budowy linii elektroenergetycznej przez posiadacza nie będącego właścicielem gruntu – istnienie podstawy prawnej do wejścia przezeń na teren celem zabudowy i do dalszej eksploatacji linii. W odniesieniu do tego roszczenia również mają zastosowanie przepisy art. 7 k.c. (domniemanie dobrej wiary), art. 340 k.c. (domniemanie ciągłości posiadania), art. 341 k.c. (domniemanie posiadania zgodnego z prawem, dotyczące także posiadania przez poprzedniego posiadacza).

Okoliczności te uwzględniał Sąd Okręgowy przyjmując posiadanie pozwanego w dobrej wierze i ten wniosek prawny podzielił Sąd Apelacyjny, przyjmując jednocześnie za własne ustalenia faktyczne tegoż Sądu, które legły u podstaw wniosku. Podkreślenia wymagało też, że Sąd Najwyższy nie podzielił zarzutu zawartego w skardze kasacyjnej naruszenia art. 7 k.c. poprzez przyjęcie w stanie faktycznym sprawy, że nie miało miejsca posiadanie w dobrej wierze.

Jednocześnie, uwzględniając stanowisko Sądu Najwyższego początek biegu terminu do zasiedzenia wiązany z możliwością przyjęcia posiadania przez przedsiębiorstwo państwowe Sąd Apelacyjny przyjął od czasu przyznania przedsiębiorstwu państwowemu samodzielnych praw podmiotowych czyli od dnia 5 grudnia 1990 roku w wyniku następującej argumentacji prawnej:

Ustawa z dnia 28 lipca 1990 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 55, poz. 321, ze zm.) z dniem 1 października 1990 roku, uchyliła art. 128 k.c. oraz art. 177 k.c. zawierający zakaz zasiadywania nieruchomości państwowych. Jednocześnie przedmiotowa ustawa poprzez art. 1 pkt 32 lit. a) dokonała też z dniem 1 października 1990 roku zmiany art. 172§1 k.c. wydłużając o 10 lat termin zasiedzenia do 20 lat przy posiadaniu w dobrej wierze.

Przekłada się to na stwierdzenie, że wejście w posiadanie po dniu 1 października 1990 roku prowadzi do zasiedzenia dopiero po 20 latach, przy posiadaniu w dobrej wierze przyjmowanym na datę wejścia w stan posiadania. Tak też należy liczyć posiadanie w przedmiotowej sprawie, gdy do zasiedzenia prowadził wyłącznie okres posiadania określony w §1 art. 172 k.c.

Mimo uchylecia art. 128 k.c. (z dniem 1 października 1990 roku) dopiero ustawa z dnia 29 września 1990 roku o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczenia nieruchomości (Dz.U. Nr 79, poz. 464 ze zm.) przyznała, z dniem 5 grudnia 1990 roku, państwowym osobom prawnym, którym dotąd przysługiwało prawo zarządu, zdolność nabywania we własnym imieniu wszelkich praw majątkowych, w tym rzeczowych, uwłaszczając je na posiadanym mieniu, będącym dotychczas własnością państwową, prawem wieczystego użytkowania gruntu i prawem własności budynków oraz urządzeń na co wskazywał art. 2 tej ustawy.

Wskazał na to nie tylko Sąd Najwyższy odnosząc się do stanu faktycznego sprawy, ale stanowisko to uznać należy w świetle wcześniejszego orzecznictwa za utrwalone w jego judykatach. Podkreślenia zatem wymagało, że uchycienie art. 128 k.c. w prezentowanym brzmieniu w dniu 1 lutego 1989 roku nie spowodowało „uwłaszczenia” z tym dniem państwowych osób prawnych, co do składników mienia państwowego znajdujących się w ich zarządzie, „Uwłaszczenie takie nastąpiło dopiero na podstawie ustawy z dnia 29 września 1990 roku o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości oraz przepisów określających ustrój majątkowy państwowych osób prawnych. Dopóty zatem, dopóki wspomniane uwłaszczenie nie nastąpiło, państwowe osoby prawne nie miały samodzielnych praw do składników mienia państwowego, którym dotychczas zarządzały, nadal wykonywały w tym zakresie jedynie uprawnienia Skarbu Państwa. Dopiero od dnia wejścia w życie tej ustawy, a to od 5 grudnia 1990 roku mogły wykonywać posiadanie „dla siebie”, czyli we własnym imieniu i na swoją rzecz.

Podkreślenia wymagało też, że nie istniała możliwość doliczania posiadania właścicielskiego Skarbu Państwa do posiadania przedsiębiorstwa państwowego (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 18 czerwca 1991 roku, III CZP 38/91, OSNCP 1991r., nr 10-12, poz. 118, postanowienia z 3 lutego 2010 roku, II CSK 465109, LEX nr 738479 i z 23 stycznia 2013 roku, I CSK 256/12, LEX nr 1294472) niezależnie też od tego, że w stanie faktycznym sprawy potrzeby takiej nie było.

Skoro tak, możliwość przesłankowego stwierdzenia zasiedzenia w niniejszym postępowaniu była dopuszczalna przy spełnieniu dwóch przesłanek, a mianowicie, że powód miał przymiot właściciela nieruchomości w dacie upływu terminu zasiedzenia, a pozwany mógł doliczyć posiadanie swoich poprzedników prawnych, gdy badanie tych okoliczności nakazał Sąd Najwyższy.

Z uwagi na powyższe w ocenie Sądu Apelacyjnego powód miał przymiot właściciela wszystkich nieruchomości, a to na podstawie

- decyzji Wojewody z 4.09.1998 r. wydanej na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 10 maja 1990r. – Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawy o pracownikach samorządowych (Dz.U. Nr 32 poz. 191 ze zm.), gdy nabycie nastąpiło z dniem 27 maja 1990 r., z mocy prawa, na podstawie art. 5 ust. 1 tej ustawy w odniesieniu do nieruchomości obj. (...) (vide: decyzja – k.224).

- decyzji Wojewody (...) z 11.05.2010r. wydanej na podstawie jak wyżej w odniesieniu do wskazanych w niej działek (...) (vide: decyzja – k.26);

- ostatecznej decyzji Wojewody (...) z 5 lipca 2010 roku wydanej na podstawie art. 5 ust. 4 i art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 10 maja 1990 r. w odniesieniu do działek w niej wskazanych, z datą gdy decyzja ta stała się ostateczna, czyli z dniem 23.07.2010r. (vide: decyzja – k. 221-223).

Odnosząc się zaś do strony pozwanej należało mieć na uwadze następujące okoliczności natury prawnej:

1) aktem notarialnym z 12.07.1993 roku na podstawie ustawy z dnia 5 lutego 1993 roku o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa (Dz.U. Nr 16, poz. 69) oraz zarządzenia Nr 187/Org/93 Ministra Przemysłu i Handlu z 9 lipca 1993 roku i ustawy z 13 lipca 19990 roku o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz.U. Nr 51, poz. 298) nastąpiło przekształcenie przedsiębiorstwa

państwowego pod nazwą Zakład (...) w G. w (...) Spółkę Akcyjną Skarbu Państwa, która wstąpiła we wszystkie prawa i obowiązki przekształconego przedsiębiorstwa (art. 8 ust. 2 ustawy z 13 lipca 1990 roku).

2) aktem notarialnym z 1.07.2007 roku (k. 110) – (...) Spółka Akcyjna w G. zorganizowaną część przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55¹ k.c. zbył w drodze wniesienia jako wkład niepieniężny do spółki (...) Spółka Akcyjna w zamian za obejmowane akcje podwyższonym kapitale zakładowym tej spółki w §3 aktu notarialnego stwierdzono, że w ramach niniejszego aportu na (...) S.A. przechodzą wszystkie składniki materialne i niematerialne wchodzące w skład zorganizowanej części Przedsiębiorstwa, gdy wyszczególnieni w §1 ust. 1 umowy składników nie jest wyczerpujące i zgodne z treścią art. 55¹ k.c. na spółkę nabywającą przechodzą wszystkie prawa majątkowe przewidziane do prowadzenia działalności gospodarczej polegającej na dystrybucji energii elektrycznej. Ust. 6§3 przedmiotowej umowy stanowi równocześnie, że w ramach przeniesienia Zorganizowanej Części Przedsiębiorstwa przeniesione zostaje posiadanie służebności gruntowych, w szczególności służebności gruntowych co do których toczą się postępowania o stwierdzenie ich zasiedzenia wskazane w załączniku(...).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego za utrwalone uznać należy stanowisko zgodnie z którym przeniesienie posiadania zachodzi również gdy wręczony zostanie dokument potwierdzający prawo do posiadania zgodnie z art. 348 k.c. W związku z powyższym, możliwym stało się doliczenie czasu posiadania poprzedników prawnych pozwanego, poczynając od 5 grudnia 1990 roku, co skutkowało nabyciem przez pozwanego z dniem 5 grudnia 2010 roku służebności przemysłowej gdyż nastąpiło to po dacie 3 sierpnia 2008 roku (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 22 maja 2013 roku, III CZP 18/13, OSNC 2013 roku, nr 12, poz. 139).

Na przeszkodzie uwzględnienia zarzutu zasiedzenia służebności nie stała jednocześnie okoliczność, że nastąpiło to z dniem 5 grudnia 2010 roku, a zatem po dacie wniesienia pozwu o zapłatę, który nie przerwał biegu zasiedzenia. Sąd Apelacyjny podzielił bowiem stanowisko zajęte przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 16 września 2011 roku, IV CSK 608/10 (LEX nr 1129159), zgodnie z którym, „sąd nie ustala istnienia prawa własności w dacie orzeczenia sądu, lecz istnienie nabycie własności, czyli powstanie tego prawa dla tego, kto nieruchomości zasiedział. Takie stwierdzenie nie jest już ustaleniem faktu, lecz rezultatem subsumcji pod przepisy prawa, nieraz skomplikowanej, całego zespołu faktów, ustalonych na podstawie przeprowadzonego postępowania, a decydujących – w myśl przepisów prawa materialnego – o nabyciu prawa własności, spełnienie materialno – prawnych przesłanek zasiedzenia musi z natury rzeczy wyprzedzać stwierdzenie przez sąd nabycia tą drogą prawa własności, gdyż w przeciwnym razie wniosek żądający takiego stwierdzenia musiałby ulec oddaleniu. Toteż stwierdzenie nabycia przez oznaczoną osobę własności nieruchomości przez zasiedzenie osobę własności nieruchomości przez zasiedzenie ustala stan prawny, który zaistniał w przeszłości”.

W związku z powyższym przestankowe stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu, względnie służebności przesyłu mogło nastąpić w procesie o zapłatę wynagrodzenia z art. 224§2 k.c. o ile zasiedzenie to nastąpiło przed datą zamknięcia rozprawy poprzedzającej wydanie wyroku w przedmiotowej sprawie, a tak było w stanie faktycznym sprawy. Ponieważ zasiedzenie nastąpiło po 3 sierpnia 2008r. dotyczyło nabycia służebności przesyłu.

Z uwagi na powyższe apelacja powoda jako niezasadna nie mogła odnieść zamierzonego rezultatu i podlegała na podstawie art. 385 k.p.c. oddaleniu, gdy zbędnym stało się równocześnie odnoszenie się do pozostałych zarzutów apelacyjnych, a także do wniosków dowodowych zawartych w apelacji. Odniósł się bowiem do nich Sąd Najwyższy przyjmując ich niezasadność, gdy powód zarzuty te, zawarte w apelacji, powielił w skardze kasacyjnej. Formalnie oddalono, na podstawie art. 381 k.p.c., jedynie podtrzymywany w apelacji wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z opinii rzeczoznawcy majątkowego, jako nie mający racji bytu przy przesłankowym przyjęciu zasiedzenia służebności przesyłu przez stronę pozwaną.

Orzekając jak w sentencji o kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 108§1, 98 i 99 k.p.c. Sprowadzały się one do pełnego wynagrodzenia pełnomocników występujących w postępowaniu kasacyjnym i (po raz pierwszy) w postępowaniu apelacyjnym (§13 ust. 4 pkt 1 i ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości

z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu Dz.U. nr 163, póź., 1349 ze zm.).